KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 1 (13) Grudnia. — Rok 1852. № 331. Jutro, Śgo Spirydjona B. W.

Z powodu dojścia do pełnoletności J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, ogłoszony został zatwierdzony przez N. PANA, Ceremonjał przysięgi, mającej się odbyć przez J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, dnia 26 Listopada r. b. (v. s.).

Od dawna, bo od chwili wzniesienia Kościoła parafjal: Ś. Alexandra, dawał się czuć brak odpowiedniej w tymże Kościele *ambony;* ta bowiem jaka dotąd istniała, $1\frac{1}{2}$ łokcia nad posadzkę wzniesiona, z drzewa, ciężko karłowato i zdaje się jakby tymczasowo tylko zrobiona, raczej jaką cywilną mównicą, a niżeli kazalnią (i to jeszcze w tak okazałej wewnątrz Świątyni) zwać się mogła, i nieodpowiadała, ani celowi ani całości Kościoła, a co najważniejsza, z powodu swej nizkości nader utrudzała kążącym rozwinięcie głosu, szczególniej w czasie licznego zebrania ludu. Niedogodności tej, głównie brak odpowiedniego dotąd funduszu, oraz trudność w pomieszczeniu i zastosowaniu nowej *ambony*, przez wiele lat usunąć niedały, i gdy dzięki OPATRZNOŚCI, w tym dopiero roku, hojna i najpierwsza na ten cel ofiara JJWW. Xawerostwa *Pusłowskich* w ilości rs. 100 przeznaczona, a za nią i inne, a mianowicie przez WW. M. *Napolskiego* rs. 30; bezimiennie rs. 15; Fr: *Wołowskiego* rs. 3, dotąd złożone, pozwoliły troskliwości miejscowego Proboszcza, JW. JX. Dziekana *Naruszewicza*, pomyśleć i rozpocząć zbudowanie nowej *ambony;* przystąpiono więc do urzeczywistnienia tego zamiaru, i już w dniu wczorajszym, uroczyście na cześć Śgo Alexandra Patrona Kościoła, obchodzonym, pierwszy raz w czasie Summy, z nowej kazalnicy przemawiał do zgromadzonego ludu, W. JX. *Męczyński*, Wikarjusz Kościoła PANNY MARJI. Trafność zastosowania w pomieszczeniu nowej *ambony*, oraz piękność i oryginalność projektu takowej, zniewoliła nas, iż przedsięwzięliśmy zamieścić w kronice naszej, szczegółowy jej opis. Ażeby wszakże opis ten z należytą dokładnością dopełnić, tak pod względem wyrażeń i nazwań części *ambonę* składających, jakoteż pod względem wyjaśnienia myśli i celu w umieszczonych tam wielu pięknych symbolicznych ozdobach, znaleźliśmy się w konieczności prosić Autora projektu, o udzielenie takowego opisu. Jakoż chętnie uczynił zadość naszemu żądaniu, pod warunkiem wszakże, abyśmy o Autorze projektu i opisu, wyrażali się bezimiennie; stosując się przeto do tego warunku, tylko opis ten jako najlepiej całość i szczegóły skreślający, w oryginale zamieszczamy: »Kościół Świętego Alexandra, w formalny *okrąg* zbudowany, i wewnątrz wszechstronnie kolumnami, arkadowaniami i Ołtarzami symetrycznie ułożonemi ozdobiony, nietylko że nie przedstawiał nigdzie miejsca na pomieszczenie *ambony* w sposób zwykły, po wszystkich Kościołach dotąd używany, ale nadto niedozwolił bez nadwerężenia a nawet zdeorganizowania tejże symetrji nigdzie pomieszczenia tego, choćby przy znakomitym koszcie dokonać; taka tedy niczem nie przeparta miejscowość Kościoła, kazała się trzymać poziomu i tej samej ustępowej arkady, w której poprzednia drewniana mównica, postawioną była; a możliwość funduszowa zmusiła do użycia dla wykonania projektu, materjałów jak najmniej kosztujących, jako to: cegły, wapna i gipsu, przy użyciu marmuru i kamienia w miejscach tylko najkonieczniej tego wymagających. Postawiona więc w środku lewej arkady nowa *ambona* co do stylu i porządku, o ile to było możliwem, zastosowana dla harmonji do wewnętrznego układu i całości Kościoła, podstawę główną ma z kamienia ciosowego twardego, a wyskoki gzemsowe pokryte białym marmurem; reszta zaś cegły palonej na wapno i gips wszechstronnie sztablaturowana, oraz z trzech stron zewnętrznych ornamentami i symbolami sztukatorsko wyrobionemi ozdobiona. *Ambona* ta składa się z części niższej i wyższej; niższa ma 5 stóp w □ a $6\frac{1}{2}$ stóp wysokości, wyższa zaś $3\frac{3}{4}$ stóp w □ a $3\frac{1}{4}$ wysokości, czyli razem wysokości stóp $9\frac{3}{4}$. Z tylnego boku części niższej, umieszczono w sposób niewidzialny, schodki z galerją i balustradą dla wnijścia Kaznodziei; w każdym zaś z trzech pozostających boków, zrobiono po jednej arkadzie z czterema pilastrami, kapitelami i archiwoltami odpowiadającemi arkadowaniom i kolumnom samego Kościoła; a w każdej takiej arkadzie, umieszczono symboliczne ornamenta, a mianowicie: w arkadzie frontowej, znajdują się dwa rybackie wiosła odwrotnemi końcami do siebie skierowane, i na nich zarzucona sposobem dowolnego zawieszenia, sieć również rybacka, jako godła Piotra Śgo, Sternika łódki Kościoła CHRYSTUSOWEGO, któremu ZBAWICIEL powiedział: *Piotrze porzuć twe rybołostwo, odtąd Słowem BOŻEM będziesz rybołowem dusz ludzkich;* prawa zaś i lewa arkada, ozdobiona jest jednakowemi gałązkami *oliwnemi* i *palmami* związanemi wieńcem *dębu*, a znamionującemi tu, pokój i miłość Chrześcijańską, osiągającą zawsze palmę zwycięztwa, i związaną mocą Ewangelicznej roztropności. Część wyższa od tylnego boku kommunikuje się ze schodkami, a pozostające trzy boki, podobnież ma opatrzone trzema płytszemi, i stopniowo mniejszemi arkadami i sześcioma pilastrami z kapitelami, po dwa na każdym boku; w samych zaś arkadach umieszczono również symboliczne ornamenta, a mianowicie z frontu: *Anioł* w postaci Niebiańskiego Posłannika, w prawej ręce trzyma szale sprawiedliwości, a w lewej otwartą xięgę Ewangelji z textem: *Błogosławieni, którzy słuchają Słowa BOŻEGO, i strzegą go;* w prawej zaś i lewej arkadzie, znajdują się jednakowe *snopki z winnemi* latoroślami i gronami, oraz pełnemi pszennemi kłosami symbolizującemi obfitość pożytków z słuchania i wykonania słów PAŃSKICH, oraz cechu-

jącemi winnicę CHRYSTUSOWĄ." Skoro zatem Autorowi tego tyle pracowitego, pięknego i pierwszego w swym rodzaju projektu, zobowiązaliśmy się mówić o Nim bezimiennie, nie możemy wszakże pominąć, iż wykonawcą tegoż projektu, jest P. Ignacy *Ciszewski*, Sztukator, znany z dokładnego, starannego, a nawet estetycznego exekwowania swej roboty, którą i tutaj z temiż zaletami dopełnił, i to za umiarkowane wynagrodzenie; a także starannie wykonali: robotę kamieniarską, P. Ludwik *Cichocki;* mularską P. Antoni *Jabłczyński;* schodki, P. Franciszek *Baer;* kratka zaś lana żelazna, okalająca *ambonę*, z trzech stron dla zabezpieczenia jej od uszkodzeń w czasie natłoku, dostarczyła dobrze znana fabryka WW. Braci *Evans*. Jak już wyżej wyraziliśmy się, pierwiastkowe ofiary pobudzają miejscowego Zwierzchnika Kościoła, do szczerej wdzięczności i obowiązku publicznego podziękowania szanownym ofiarodawcom, dozwoliły mu rozpocząć zbudwanie tej *ambony*, i jakkolwiek ofiary te znakomite, nie przedstawiały możności pokrycia całego a bardzo znacznie nad ich ilość wyższego kosztu, dzieło to wszakże przedsięwziętem i dokonanem zostało w nadziei, że tak piękny przykład z pierwszych ofiar, znajdzie chętne naśladownictwo, a o które rzeczywście nietrudno w mieście naszem, zawsze skłonnem do współudziału na dobre cele; a *Kurjer* też również zawsze gotów jest do spełnienia pośredniczącej w takim względzie przysługi.

Z powodu ukończenia *organów* u Śgo Karola *Boromeusza*, nieodrzeczy będzie dodać, że *organów* w Kościele Świętym poczęto najprzód używać we *Włoszech* w wieku VII, za Witaljana Papieża, lubo dawniejszego są wynalazku. Śtemu Augustynowi, już znane były organy. W wieku VIII, *Konstanty Kopronym*, Cesarz Wschodni, *Pepinowi*, Królowi *Francuzkiemu*, przesłał organy w podarunku. Powoli się rozszerzało ich użycie. Do doskonałości doprowadzili je *Niemcy* i *Hollendrzy*. Wczoraj na świeżo wykończonych organach u Śgo Karola *Boromeusza*, P. *Loos*, dał dowody znakomitego talentu; pod jego dyrekcją wykonano różne religijne dzieła.

Wczoraj, jako w trzecią Niedzielę *Adwentu*, zebranie pobożnych w Kościołach na *Roratach*, było równie liczne jak dwóch pierwszych.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Duchowieństwo tegoż Kościoła, odśpiewało pienia religijne, Wojc: *Słoczyńskiego*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie i Artyści, pod dyrekcją J. *Jareckiego*, wykonali Mszę *Nideckiego;* na Benedictus, duet *Mercadantego*. — Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, wykonali w czasie Summy, Mszę Nr 8, J. *Krogulskiego;* na Benedictus, kompzycje J. *Haydena;* nadto Modlitwę (solo tenor), kompozycji A. *Teichmana*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 30 Listop: (12 Grud:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze, w 345 wnioskach, złożono rs. 4,244 k. 70. Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 31 k. 64½), rs. 1,971 kop. 67, i umorzono xiążeczek oszczędności 18. Przeto Uczestników 8,794, posiada kapitał rs. 381,441 kop. 77.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele P. MARJI, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Pauliny z Turowskich *Konarzewskiej;* na które, Rodzice tejże, wraz z Mężem, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Onegdaj wieczorem, gabary Nr 3, 4 i 13, holowane paropływem Nr 3ci *Kopernik;* oraz gabara Nr 17, prowadzona paropływem Nr 2gi *Wisła*, z *Gdańska*, różnemi towarami naładowane, przybyły do *Warszawy*. Właściciele towarów na tych gabarach sprowadzonych, zechcą się po ich odbiór zgłosić na Komorę Wodną.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy: żyta* korcy 1,799, *pszenicy* korcy 2,652, *jęczmienia* korcy 1,097, *owsa* korcy 1,703, *grochu* polnego korcy 194, *kaszy* jęczmiennej korcy 62, *kartofli* korcy 2,391, *siana* cent: 4,840, *słomy* cent: 2,982

Bracia *Wieniawscy*, bawiąc w *Odessie*, dali 8 świetnych koncertów, przy zawsze przepełnionej sali. Przyjęcie było nadzwyczajne, a oklaski i okrzyki, były tego rodzaju jakie tylko wielcy artyści otrzymywać mogą. Młodzież *Odeska* wydała dla nich obiad, podczas którego, wielu z tejże młodzieży, przemówiło do *Wieniawskich*, czułemi wyrazami zupełnego zadowolenia. Po skończonym obiedzie, w wielkim nader gronie odprowadzeni, udali się do *Elisabetgradu*.

Interesującą będzie zapewne dla przemysłu *Warszawskiego* wiadomość, że do oświetlenia Teatru w *Wilnie*, używanym bywa olej z fabryki tutejszej, Młyna parowego.

Wczorajsza *Niedziela*, w całem znaczeniu tego wyrazu była *paradna*. Pogoda jak najpiękniejsza jaśniała od rana, a *Słonko* przy 1-stopniowym mroziku, ciągle iskrzało. Na wszystkie też strony rozsypała się Publiczność *Warszawska*, wynagradzając sobie spędzone przez dni tyle w murach domów godziny, z powodu nieustannego *deszczu* i *błota*. Zapowiedziana przez nas zmiana *aury*, z nastaniem nowej *lunacji*, ziściła się najzupełniej; idzie tylko oto aby dotrzymała jak najdłużej. Korzystając z pięknego czasu, wiele osób wyjechało za rogatki *Mokotowskie*, dla odwiedzenia nowej *drogi bitej*, idącej od *Królikarni* przez *Służew* do *Willanowa*.

Wczoraj na pięknym wieczorze muzycznym, u znanego Kompozytora Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*, oprócz goszczących w *Warszawie* znakomitości muzykalnych, to jest: siostr *Neruda* i P. Antoniogo *Kątskiego*, znajdowali się także i tutejsi Artyści; wszyscy zaś przyjmując czynny udział w zabawie, nader uprzyjemnili ten wieczór talentami swojemi.

Zamiast sprzączek do zapinania *kamizelek* i *pantalonów*, krawcy używają teraz wszywanej tkanki *kauczukowej*, która ściąga daleko zgrabniej i jednostajniej, a nie tworzy grubości.

Przystępując do opisu w dniu wczorajszym danego koncertu, w *Resursie Kupieckiej*, na korzyść *Zupy Rumfordzkiej*, przedewszystkiem niesiemy hołd na-

leżny szanownym Amatorom i Amatorkom, którzy z taką skwapliwością poświęcili swój talent, gdy szło o przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości. Wszystkie ogłoszone już przez nas, a objęte programem dzieła, wykonane zostały z całą dokładnością. Wybornie oddane śpiewy: Panien *Klodzińskiej*, *Cichorskiej*, Pani *Ziołkowskiej*, oraz PP. *de Fryze* i *Malinowskiego*, wywołały jak najzupełniejsze a przytem i jak najsłuszniejsze zadowolenie słuchaczów. Znana już od dawna gra Artysty naszego P. Nikodema *Biernackiego*, który w tym chwalebnym celu połączył się z Amatorami, wzbudziła zapał i wywołała grzmiące oklaski. Z równem także uwielbieniem przychodzi nam wspomnieć o utalentowanym 11sto-letnim fortepjaniście Karolu *Tausigu*, synu zamieszkałego w *Warszawie* Artysty. Talent ten olbrzymi, i świetnie rozwijający się w tej młodzieńczej duszy, rokuje niepłonną nadzieję najpiękniejszej dla niego przyszłości. W ogóle koncert ten, wykonany pod dyrekcją P. *Nocha*, należy do owych pięknych i świetnych rozrywek, jakiemi tylokrotnie odznaczyła się *Resursa Kupiecka*. Niech nam przebaczą szanowni Amatorowie i piękne oraz utalentowane Amatorki, za każdy poklask, od którego nie mogliśmy się powstrzymać, pragnąc w nim odbić i uwielbienie dla Ich talentów, i złożyć imieniem ludzkości za Ich szlachetność i poświęcenie się, najszczerszą podziękę, którą raz jeszcze idąc za odgłosem całej Publiczności, *Kurjer* dziś Im ponawia! Użyty do koncertu fortepjan, pochodził z fabryki PP. *Krala* i *Sejdlera;* a w czasie wykonywanych dzieł bez orkiestry, towarzyszyli na nim kolejno to P. *Prohazka*, to P. *Peschke*.

W dniach: 13, 14 i 15, b. m. to jest dziś, jutro i pojutrze, od godziny 3 do 7ej z południa, odbywać się będą w gmachu *Resursy Kupieckiej*, wybory Członków do komitetu na r. 1853, w obecności dotychczasowych Członków komitetu i zaproszonych do tej czynności Członków *Resursy;* zaś w d. 16 b. m. to jest w *Czwartek*, po ogłoszeniu wypadku tychże wyborów, dany będzie jak zwykle obiad składkowy.

Wczoraj, w Teatrze Wielkim po Operze *Lukrecja Bordżja*, przywołani zostali: Pani *Rywacka* 6-kroć, Panna Marja *Fruzińska* 4-kroć, Pan *Dobrski* 7-kroć, oraz Pan *Troschel* 4-kroć; po Tańcach, Pani *Wiłucka*, Panna *Zdanowicz* i Pan Antoni *Tarnowski*, po 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zamek na czarnej skale*, Wszyscy; po Monodramie *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter* 3-kroć; po Kom: *Zachód Słońca*, Pan *Żołkowski* 3-kroć.

Anglja.— Poseł *Francuzki* z powodu ogłoszenia Cesarstwa, dawał bal niesłychanie świetny.— Na bankiet nowego Lorda-Mayora w *Guildhall*, odłożony z powodu śmierci Xięcia *Wellington*, zaproszono 1,000 osób. — Parlament 17go b. m. ma być odroczony; wprzód zajmie się projektami finansowemi Ministra skarbu.— W *Northam* budują dla rządu *austrjackiego* fregatę parową o 40tu działach. — Zwłoki Lady *Lovelace* (córki Lorda *Byron*), pochowano w Kościele wiejskim w *Hucknall-Firkard* (koło *Nottingham*), obok zwłok ojca; z *Londynu* wiele osób na pogrzeb przybyło. Zmarła Lady zajmowała się wiele naukami metafizycznemi i matematycznemi.

Austrja.— Hrabia *Thun* wyjechał już do *Berlina*. — Nie wątpi tu nikt o zgodzie z *Prusami* w kwestji handlowo-celnej. — Cesarz *Ferdynand* prawie zupełnie wrócił do zdrowia.— Konferencje celne nie będą miały ferji z powodu świąt.

Francja. *Paryż 7go Grudnia.*— Senat odesłał oddane mu projekta uchwał do komissji. Sądzą, że lista cywilna Cesarza, wynosić będzie 30 miljo:; oprócz tego dla członków rodziny Cesarskiej naznaczą 1,500,000 fr., których w projekcie uchwały zażądano. Z zmian w ustawie projektowanych, te wspomnieć należy: Senatorowie pobierają każdy po 30,000 fr. uposażenia, deputaci po 6,000 fran:. Budżet nie będzie rozbierany przez Ciało Prawodawcze; Rada stanu go układa, szczegóły wprost Cesarzowi przedstawia; Ministerjum ogół tylko zatwierdza. Traktaty handlowe nie ulegają zatwierdzeniu Ciała Prawodawczego, ale podobnie jak polityczne tylko zatwierdzeniu Cesarza. Utrzymanie pałaców i fabryk rządowych należy do listy cywilnej. Wszystkie te uchwały zatwierdzone będą w Sobotę; w Poniedziałek zamkną posiedzenia Senatu.— Mówią ciągle o zmianie Ministrów. P. *Bineau*, ma zostać Prezesem banku *Francji;* P. *Fould* Ministrem skarbu, P. *Persigny* Ministrem stanu; P. *Rouher* spraw wew:; ten ostatni popierany jest przez P. *de Morny*, który ma zostać Prezesem Ciała Prawodawczego; Pan *Billault* zaś pierwszym Prezesem sądu appellacyjnego. — Cesarz zaraz po wyjeździe do *Tuileries*, napisał pod adresem swej ciotki W. Xiężnej *Badeńskiej*, do Xiężniczki *Waza;* ślub ma się odbyć w końcu Lutego w *Compiègne*, (gdzie odbył się ślub *Marji-Ludwiki*), koronacja zaś 15 Kwiet:; prawie z urzędowych źródeł zapewniają, że Papież na koronację do *Paryża* zjedzie.— Zdaje się, że nietylko żadnych wielkich dygnitarstw Państwa nie wskrzeszą, (tylko Marszałek *Hieronim* ma zostać Wielkim Admirałem), ale nawet dygnitarzy dworu, Szambelanów, Paziów etc., całkiem nie będzie. Cesarz poprzestanie na swym dzisiejszym dworze wojskowym. — Urzędownie doniesiono, że Xżę *Hieronim* zamieszka w pałacu *Palais-Royal;* będzie to jego zimowe mieszkanie; letnie zaś naznaczą mu w zamku *Meudon*.— Cesarz, który kiedyś jeździł w mundurze i z eskortą dragonów, teraz zwykle spaceruje ubrany w cywilnych sukniach, i bez żadnej eskorty. Dziś przed radą Ministrów, długo spacerował z jednym tylko oficerem po ogrodzie *Tuileries*, przechodzącym, którzy z zadziwieniem na niego poglądali, kłaniał się uprzejmie od ust. Ubrany był w krótki i obcisły paletot, w pantalony czerwone z lampasem złotym, czerwony kaszkiecik (*kepi*), białe rękawiczki, i palił sygaro, przypatrując się łabędziom i drzewom pomarańczowym, które do oranżerji zwożono. Po południu przejeżdżał konno z dwoma oficerami; wszyscy po cywilnemu; z tyłu jechało 2ch służących w liberji Cesarskiej; o 2ej jechał powozem otwartym w 4 konie, z 2ma dżokejami na przodzie, bez eskorty. — Wczoraj Cesarz był w teatrze W. opery; sala była bar-

dzo pusta, bo niespodziewanie widowisko zmieniono, dawano jednak *Żyda wiecznego tułacza*.— W mennicy na pamiątkę ogłoszenia Cesarstwa, wybijają 3 medale rozmaite; na jednym są popiersia obu Cesarzów z rodu *Bonaparte*.— P. *Audry de Puyraveau*, dawny Deputowany i Prezes wiekiem b. Zgromadzenia ustawodawczego, umarł w *Maison-Lafitte* pod *Paryżem*.— Pani *Hocquet* modniarka *Paryzka*, robi teraz kapelusze damskie, przyozdabiane *orłem złotym*.

Hiszpania. *Madryt 3go Grudnia* (dep: tel:).— Urzędowa Gazeta ogłosiła projekta rządu co do zmian w ustawie, (te jednak do zwołania przyszłych kortezów w d. 1ym Marca r. p. nie będą miały mocy obowiązującej). Senat jest dziedziczny i dożywotni. Liczba deputowanych do 171 zmniejsza się; deputowani muszą liczyć 30 lat wieku, płacić 3,000 realów podatku; wybiera każdego, 150 najwięcej opodatkowanych wyborców okręgu. Ustawa zaręcza osobiste bezpieczeństwo, własność i porządek publiczny. Papiery na giełdzie poszły w górę. Mieszkańcy *Kuby* ofiarowali Jenerałowi *Concha*, w dowód wdzięczności, podarunek wartujący 60,000 piastrów; pomiędzy innemi, znajduje się tam 15 Orderów (tyle miał ich ów Jenerał), brylantami sadzonych tak pięknemi, że Król bogatszych nie nosi.— W dniu 1ym b. m., termometr pokazywał tu 2 stopnie zimna; w górach mnóstwo śniegu spadło.

Prusy.— Ministrowie przedstawili Izbom projekta zmiany ustawy: Izba druga zwoływaną być ma co lat dwa, wybieraną na lat sześć; Izba pierwsza ma się składać z członków dożywotnich przez Króla mianowanych. Zniesiony być ma regulamin gminowy z 1850 r., a powrócą do dawnych praw.

Włochy.— W *Turynie* budżet przestawiony przez Hr: *Cavour*, dobrze został przyjęty.— Pod *Rzymem* czterech zamaskowanych w nocy z 23 na 24 z. m., pod samem miastem *Viterbo*, zabrało Prałatowi *San Marzano*, który wracał z missji dyplomatycznej do *Francji*, 8,000 fr:; służącemu jego 50 luidorów; *Francuzowi* z nim jadącemu 100 luidorów; przytem ranili w nogę wystrzałem pocztyljona. Brak brzęczącej gotówki tak wielki, że w *Viterbo* okradziony Prałat ledwo mógł pożyczyć co potrzeba do odbycia dalszej drogi. Skarżą się na złe urządzenie policji i żandarmerji.

Rozmaitości.— Hr: *Waldstein*, Prezydent muzeum *czeskiego*, ofiarował temu instytutowi, miecz *Krzysztofa Kolumba*. *Prażkie Nowiny* dodają, że miecz ten rzeczywiście sięga 15go wieku, i pochodzi z *Włoch*, ale wyryte na nim słowa: *Krzysztof Kolumb* Admirał, są późniejszem dziełem.— Orientalista Dr *Petermann*, przepisał w *Damaszku*, miejscu teraźniejszego pobytu swego, *syryjski* Nowy Testament z Vgo wieku, który jest dosłownie przełożony z najdawniejszego *greckiego* rękopisu.— Zakaz wywozu gałganów, zniżył niezmiernie ich cenę. W *Peszcie* płacono za centnar 12 złr. m. k., a dziś go dostanie za 7 złr.— Dnia 30go Października, postawiono w *Nowym-Yorku*, w obecności władz, pierwszy słup *pałacu kryształowego* na *Reservoir Square*.— Mało jest gruntu nieurodzajnego na ziemi: jeżeli nie rodzi kwiatów, owoców drzew lub ziemi, wydaje chwast i ciernie. To samo dzieje się z człowiekiem: jeżeli nie stanie się cnotliwym, będzie występnym. — »Powiedz mi *azynusie*", rzekł bakałarz do ucznia, »jak nazwiesz po *łacinie* czas zaprzeszły?" »*Pluskwy Prefekta*" (plusquam perfectum).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adelson Gustaw Kup: z Jurborga nr 570; Baranowska Marja Emerytka z Krakowa nr 1252; Karski Winc: Oby: z Włodawy nr 414; Moszczeński Wład: Oby: z Łęczycy nr 556; Radłowski Piotr Oby: z Pułtuska nr 2673; Stadnicka Alex: Oby: z Krakowa nr 1252; Stumpf Józef Oby: z Krakowa nr 398; Żymirski Władysław Oby: z Klembowa nr 410.

Wyjechali: Berski Jen:-Major do Brześcia Lit:; Esterhazy Wład: Hr. do Gub: Wołyńskiej; Jeżewski Ant: Oby: do Poznania; Lewiński Jakób Oby: do Krakowa; Łubieński Sew: Hr. do Kolana; Orsetti Józ: Oby: do Byszewa; Szczuka Ant: Oby: do Nura.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8.
TEATR WIELKI. Dziś, Koncert Panien *Neruda*.— Jutro, *Pajac*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.